

1

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS - 15.02.1990
CZĘŚĆ PIERWSZA (GODZ. 16.00)

WIADOMOŚCI KRAJOWE

WARSZAWA. 15.02. posiedzenie OKP rozpoczęto się powitaniem Zdzisława Najdera. Bronisław Geremek przypomniał, że to właśnie Obywatelski Klub Parlamentarny wystąpił z interpelacją w sprawie Z. Najdera. Zdzisław Najder podziękował Klubowi, że dzięki jego staraniom mógł wrócić do kraju i wyraził nadzieję, że będzie mógł z pozytkiem pracować dla Rzeczypospolitej Polskiej. Następnie przystąpiono do porządku obrad. Pierwszym punktem posiedzenia była ustanowiona dotycząca reformy górnictwa. Posł Henryk Sienkiewicz skrytykował projekt ustawy - jego zdaniem projekt ten sprowadza się do idei "dajcie mi władze, to ja was zlikwiduję". Innego zdania był poseł Polmański, który w ostatnim okresie rozmawiał z górnikami; uważa on, że projekt ustawy został przyjęty przez nich z pełnym zaufaniem dla rządu. Minister Syryjczyk podsumowując wypowiedzi posłów powiedział, że zle się stało, iż ustanowiona o likwidacji Wspólnoty Węgla Kamiennego i Wspólnoty Energetyki i Węgla Brunatnego nie została przyjęta na ostatnim posiedzeniu Sejmu. Dyskusja dotycząca reformy górnictwa dostarczyła kolejnych argumentów za likwidację obu Wspólnot. Przed przerwą został odczytany projekt uchwały OKP na temat uczestnictwa posłów i senatorów w obradach plenarnych i pracach komisji. Celem tej uchwały - powiedziała Zofia Kuratowska - jest zwrócenie uwagi wyborcom, że naszym pierwszym obowiązkiem są prace w Parlamencie, a dopiero później - w terenie. (SIS)

WARSZAWA. Oświadczenie Prezydium Tymczasowego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej: "Prezydium TIGSZ AK doceniając znaczenie, jakie dla całego narodu polskiego będą miały wybory do Samorządu Terytorialnego, pragnie bezpośrednio włączyć się do akcji wyborczej poprzez swoje ogniwą terenowe, pokrywające swym zasięgiem cały obszar Rzeczypospolitej Polskiej. Deklarujemy ponadto pełne poparcie dla programu wyborczego KO przy Przewodniczącym NSZZ "S". Nadmieniamy, że Zarządy Okręgowe po ustaleniu zasad współpracy nawiążą kontakt z terenowymi KO typując swoich członków zarówno do prac organizacyjnych, jak i ewentualnych kandydatów do Samorządów Terytorialnych". Oświadczenie podpisał ppłk dypl. Wojciech Borzobohaty. (SIS)

BIELSKO BIAŁA. 9.02. KPN przeprowadził akcję faktycznie zmieniającą nazwy ulic. Tabliczki z nazwą "ul. Dzierżyńskiego" zostały zdjęte i zastąpione nowymi: "ulica 11 listopada". Dziesięć zdjętych tablic sprzedano na miejscu podczas zaiprowizowanej aukcji. Uzyskaną sumę 134 tys. przekazano na Fundusz Bielskiego Towarzystwa Pomocy im. Brata Alberta. (SIS)

BIELSKO BIAŁA. 13.02. komisja zakładowa NSZZ "S" Bielskiej Fabryki Wyrobów Śrubowych "Bispol" wystosowała list otwarty do przewodniczącego OKP B. Geremka. Komisja wyraża "zaniepokojenie brakiem obecności naszych posłów i senatorów na posiedzeniach plenarnych Sejmu i Senatu". Autorzy listu uważają takie postępowanie za "nie do wytlumaczenia" i zwracają się o "pociągnięcie do odpowiedzialności posłów i senatorów, którzy z nieuzasadnionych przyczyn nie biorą udziału w posiedzeniach Parlamentu". (SIS)

BIAŁYSTOK. 13.02. w Białostockich Zakładach Silikatowych rozpoczął się strajk. Strajkujący wystąpili z żądaniem samodzielności dla zakładu. Akcja została zawieszona tego samego dnia po rozmowach z pełnomocnikiem wojewody i dyrektorem wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej. Grupa przedstawicieli udała się do Warszawy w celu uzyskania podpisu premiera na decyzji o odłączeniu zakładu, zaopiniowanej pozytywnie przez służby finansowe. Samodzielność zakładu spowoduje obniżkę cen materiałów budowlanych produkowanych przez firmę o około 30 proc. (SIS)

BIAŁYSTOK. W Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Białymostku doszło do sytuacji patowej w związku z decyzją odwołania prezesa przez Radę Nadzorczą Spółdzielni. Sprawa miała początek kilka dni wcześniej,

gdy na skutek nacisków Zarządu Spółdzielni, Rada Nadzorcza podała się do dymisji. Komisja Zakładowa "S" zwróciła uwagę na bezprawność tej decyzji, gdyż dymisja taka jest możliwa tylko wobec Walnego Zgromadzenia Spółdzielni. Po cofnięciu dymisji Rada nadzorcza odwołała Zarząd. Prezes nie przyjął tej decyzji do wiadomości i nadal pełni swoją funkcję, równocześnie zwrócił się do związków branżowych o pomoc i osłonę swych poczynań. Związki branżowe ogłosili, że przystąpią do strajku polegającego na nieodbieraniu mleka od dostawców. W tej sytuacji KZ "S" ostrzegła, iż strajk zostanie uznany za nielegalny i podany do prokuratora. (SIS)

BYDGOSZCZ, 15.02. Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" w Bydgoszczy, stwierdził, iż nadal w organach ścigania i wymiaru sprawiedliwości zatrudnionych jest wiele osób skompromitowanych działalnością w czasie stanu wojennego. Prezydium Zarządu Związku podjęło uchwałę, w której czytamy: "W związku ze zmianami w sądownictwie, prokuraturze, milicji i więziennictwie Zarząd Regionu Bydgoskiego NSZZ "Solidarność" uznaje za swój moralny obowiązek domagać się zadośćuczynienia moralnego dla ofiar represji systemu komunistycznego, w tym stanu wojennego. Niedopuszczalne jest, aby ludzie skompromitowani tym postępowaniem we wskazanym okresie nadal sprawowali swoje funkcje w aparacie ścigania i sprawiedliwości. Imienne wskazanie przykładów gorliwych wykonawców dyrektyw stanu totalitarnego - np. prokurator Zdzisław Obuchowicz, kpt. Służby Bezpieczeństwa Stanisław Urbański, sędziowie Władysław Bazak i Teresa Kakol, pracownicy kolegium Krystyna Ludwik, lekarz więzienny Wacław Barabasz - jest naszym obowiązkiem. Z dużym niepokojem stwierdzamy, że do tworzących się nowych struktur usiłują się dołączyć osoby, często skompromitowane i niewiarygodne. Ma to miejsce m.in. w Bydgoszczy i Chojnicach. W związku z powyższym, zwracamy się do członków Związku i wszystkich ludzi dobrzej woli o zgłoszenie przypadków nadgorliwych wykonawców gwałtów politycznych, społecznych, religijnych i związkowych. Nasza uchwała nie stanowi aktu rewanżu, nie zmierza do obcej nam akcji połowań na czarownice, lecz ma zapobiec przenikaniu niepożądanego osób do odnowionych instytucji prawa". (SIS)

RADOM. Od 1.02. załoga Fabryki Łaczników w Radomiu pracuje tylko przez 4 dni w tygodniu. Ostatnio drastycznie obniżyło się zapotrzebowanie na produkty zakładu (złącza rurowe, kolanka, zawory) i konieczne było ograniczenie produkcji. Zdaniem dyrekcji, "Solidarności" i rady pracowniczej 4-dniowy tydzień pracy jest lepszym rozwiązaniem, niż udzielanie załodze kilkutygodniowego urlopu bezpłatnego. (SIS)

RADOM. Prezydium Rady Pracowniczej przy Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Radomiu poinformowało Miejską Radę Narodową w Radomiu o przypadkach złego gospodarowania targowiskiem miejskim. "W chwili obecnej - pisze rada - targowisko posiada dwóch gospodarzy: spółkę "Radinwest" i MPGK. Zdecydowanie większa część terenu "przydzielono" spółce, której działalność ogranicza się tylko do pobierania opłat od sprzedających, bez ponoszenia jakichkolwiek kosztów, chociażby za porządkowanie targowiska. Prace te wykonuje wyłącznie MPGK." Rada proponuje, aby budżet miasta w całości przejmował zyski z tytułu funkcjonowania targowiska - "pieniadze te wigny służą rozwojowi infrastruktury komunalnej, a nie trafiać do kieszeni właścicieli spółek typu "Radinwest". (SIS)

RADOM. Komisja Zakładowa "S" przy Przedsiębiorstwie Budowy Wodociągów i Kanalizacji Miejskich w Radomiu zwróciła się do Rady Pracowniczej o odwołanie ze stanowiska dyrektora d.s. produkcji oraz udzielenie ostrzeżenia dyrektorowi naczelnemu. Dyrektor d.s. produkcji ponosi odpowiedzialność za zła organizację pracy na budowach, nieterminową realizację planów i brak kontroli nad działalnością transportu. Dyrektor naczelnny nie potrafił ustosunkować się do stawianych mu zarzutów. (SIS)

RADOM. W Zakładach Transportu Energetyki w Radomiu tworzy się nowy, trzeci związek zawodowy. W grupie inicjatywnej znajdują się m.in. byłego pierwszego sekretarza b. PZPR, kierownik działu eksploatacji i

osoby z nadzoru technicznego. Związek ma być otwarty dla wszystkich pracowników, którzy nie są zadowoleni z działalności dotychczasowych organizacji związkowych. (SIS)

RADOM. Informacja o liczbie bezrobotnych w woj. radomskim (stan z 12.02.1990) - Radom: 450 osób zwolnionych z 10 zakładów; Grójec: 12 osób z 1 zakładu; Iłża: 500 osób z 28 zakładów; Kozienice: 190 osób z 3 zakładów; Lipsko: 8 osób z 1 zakładu; Przysucha: 440 osób z 20 zakładów; Pionki: 100 osób z 1 zakładu; Warka: 13 osób z 1 zakładu; Wierzbica: 50 osób z 7 zakładów; Zwolenie: 15 osób z 2 zakładów. W najbliższych dniach spodziewane jest zwolnienie dalszych 1250 osób. (SIS)

RADOM. Prezydium Rady Wojewódzkiej NSZZ RI "S" Ziemia Radomska wezwało rolników z terenu województwa radomskiego do powstrzymania się od placenia części składek PZU za rok 1990. NSZZ RI "S" nie aprobuje obowiązku ubezpieczania mienia ruchomego i upraw. W najbliższym czasie toczyć się będą negocjacje w tej sprawie między związkiem a PZU. (SIS)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE

UFA. 10.02. Mieszkańcy republiki przeprowadzili przed budynkiem komitetu obwodowego partii 4-tysięczny wiec, na którym wyrazili votum nieufności komitetowi obwodowemu i miejskiemu KPZR. Zebrani kategorycznie zażądali dymisji całego aparatu obwodowego partii i wysuneli swoich kandydatów do udziału w pracach plenum. Aparat wyraził na to zgodę pod warunkiem, że na plenum będą oni wpuszczeni tylko wtedy, kiedy zakończy wiec. Manifestanci przystali na to. Przed zakończeniem wiecu zaproponowano utworzenie tymczasowych komitetów organizacyjnych na rzecz przygotowania nadzwyczajnej obwodowej konferencji partyjnej z udziałem demokratycznie wybranych przedstawicieli podstawowych komórek partyjnych, łącznie z członkami bloku radykalno-demokratycznego. Zaproponowano wybór delegatów z okręgów partyjnych na podstawie bezpośredniego, tajnego głosowania, jak również utworzenie warunków dla ukształtowania w republice demokratycznego systemu wielopartyjnego. 95 proc. spośród wysuniętych kandydatów stanowią członkowie KPZR. Blok demokratyczny, do którego wchodzą wszystkie kluby wyborców oraz stowarzyszenie ekologiczne poinformowały o przeprowadzeniu kolejnego wiecu 18.02. przed budunkiem miejskiego komitetu wykonawczego. (SIS-WAI)

WŁADYWOSTOK. 11.02. W niedzielę odbył się masowy wiec zorganizowany przez Biuro Dalekowschodnie Partii Socjaldemokratycznej oraz społeczność demokratyczną. W akcji uczestniczyło około 2 tysięcy osób. Zadano rozwiązania Obwodowej Rady Związków Zawodowych, pilnego zwolnienia regionalnej konferencji partyjnej oraz kongresu związków zawodowych. Tydzień wcześniej utworzona została grupa inicjatywna na rzecz zorganizowania we Władywostoku nadzwyczajnej konferencji partyjnej. Weszli do niej dziennikarze Radia Przymorskiego, pracownicy Oddziału Dalekowschodniego Akademii Nauk ZSRR, przedstawiciele związku kooperatyw oraz pracownicy i aktywiści KPZR. 15.02. odbyło się nadzwyczajne plenum regionalnego komitetu KPZR. Przewiduje się, że pod naciskiem opinii publicznej regionalne biuro KPZR poda się do dymisji. Znane są machinacje mafii dalekowschodniej rozdziałem mieszkańców i samochodów. (SIS-WAI)

ODESSA. Wojskowa komisja lekarska uznała szeregowego Sergieja Starostina, członka filii Ukraińskiego Związku Helsińskiego, pełniącego służbę w mieście Dżambul, za niezdolnego do czynnej służby wojskowej z powodu przewlekłej astmy. Wberw decyzji komisji Starostin bez uzasadnienia został ponownie powołany do służby wojskowej. (SIS-WAI)

RAZDIELNOJE (obwód odesski). 8.02. Przewodniczący filii odeskiej Ukraińskiej Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej Oleg Kodenczuk demonstrował z plakatem i ukraińska flaga narodowa przed budynkiem miejscowego komitetu obwodowego partii. Na plakacie widniały napisy: "Precz z rusyfikacją", "Żadamy dymisji miejskiego komitetu rejonowego", "Precz z ludobójstwem narodu ukraińskiego", "Precz z

imperium zła". Kodenckuk jest przekonany, że papiera go większość pracowników komitetu. Demonstrant został zatrzymany. Po skonfiskowaniu plakatu zwolniono go i zaproszono na rozmowę do sekretarza komitetu rejonowego partii, Larysy Anzinej. (SIS-WAI)

DONIECK. 7.02. Na placu Oktiabrskim przed budynkiem komitetu obwadowego partii odbył się wiec zorganizowany przez miejski komitet strajkowy. Uczestniczyło w nim około 10 tys. osób. W wystąpieniach podkreślane, że wysiłki rządu na rzecz wyprowadzenia gospodarki z kryzysu i zbilansowaniu rynku konsumentów są blokowane przez tych, którzy trzymają rękę na rozdziale deficytowych towarów. W ostatnim czasie dokonano za granica dużych zakupów artykułów konsumpcyjnych, które jednak nie docierają do sklepów. Magazyny i bazy Donbasu są przepelnione towarami deficytowymi, które nieznanymi kanalami trafiają do spekulantów. Kryzys polityczny i ekonomiczny w Zagłębiu jest coraz bardziej widoczny. Uczestnicy wiecu zażądali głębokich zmian w strukturze władzy oraz rozwiązania zarówno rejonowych, jak i miejskich komitetów partyjnych. (SIS-WAI)

KIJOW. 9.02. Rada Ministrów Ukrainy dokonała rejestracji czołowego ukraińskiego ugrupowania politycznego "Ruch". Aktywiści ugrupowania domagali się rejestracji "Ruchu" przed rozpoczęciem zgłoszenia kandydatów na deputowanych różnych szczebli, jednak władze republikańskie zrobiły wszystko, żeby odwlec rejestrację. (SIS-WAI)

KIJOW. 11.02. Z inicjatywy "Ruchu" na placu Rewolucji Październikowej odbył się wiec pod hasłem "Jakich przemian oczekujemy". Zgromadził on ponad 50 tysięcy osób. Podnoszono ukraińskie, żydowskie i bułgarskie flagi narodowe oraz transparenty o treści: "Przez z rządem marionetek imperium", "Władze narodowi, nie partii". Występujący na wiecu wyrazili protest przeciwko prowokowaniu przez aparat partyjny narodowych waśni oraz rozdmuchiwaniu pogłosek o pogromach żydowskich. Domagano się również pokojowego rozwiązania problemów narodowych w warunkach niepodległego, demokratycznego państwa ukraińskiego. (SIS-WAI)

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS - 15.02.1990
CZĘŚĆ DRUGA (godz. 16.40)

WIADOMOŚCI KRAJOWE

BYDGOSZCZ. 15.02. Prezydium Zarządu Regionu Bydgoskiego NSZZ "S" wydało oświadczenie w związku z ponownymi próbami wprowadzania partii politycznych do zakładów pracy. "Docierają do nas sygnały o próbach powrotu do zakładów pracy i placówek oświatowych pod różnymi szyldami organizacji politycznych. Częstość mają one postać komitetów obywatelskich. Odnajdujemy w nich pewnych działaczy PZPR. Przeciwstawiamy się tego rodzaju próbom i zwracamy się do komisji zakładowych NSZZ "Solidarność", by zapobiegły tego rodzaju inicjatywom. Zakład pracy, szkoła, posterunek milicyjny, jednostka wojskowa winny być wolne od jawnych, bądź ukrytych form działalności politycznej - lub jej podobnych." (SIS)

SZCZECIN. Od 15.02. trwa akcja protestacyjna Stacji Doświadczalnej Ochrony Roślin w Szczecinie. Akcja ma na celu odwołanie dyrektora Stanisława Moskala, który nie ustąpił ze stanowiska, pomimo wyrażenia mu przez zalogę votum nieufności. Na razie akcja protestacyjna organizowana przez KZ "Solidarność" i Radę Pracowniczą zalogi polega na opłakatowaniu zakładu. Jeżeli do 19.02. nie rozpocznie się rozmowy w Centralnym Ośrodku Badania Odmian Roślin rozpoczęcie się strajk. (SIS)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE

KIJOW. 17.02. odbędzie się wiec stowarzyszenia "Memorial" poświęcony pamięci ofiar totalitaryzmu sowieckiego. Wiec ma się odbyć nieopodal pałacu Oktiabrskiego, w którego piwnicach NKWD przeprowadzało masowe egzekucje ludności. (SIS-WAI)

KIJOW. 18.02. odbędzie się wiec protestacyjny przeciw aktywizującym

się ostatnio prowadzonym antysemickim, antyormiańskim i antyazerbejdżańskim organizowanym przez władze oraz emisariuszy stowarzyszenia "Pamięć". (SIS-WAI)

LWÓW. 10 i 11.02. odbył się zjazd Bractwa św. Apostoła Andrzeja ukraińskiej autokefalicznej cerkwi prawosławnej. Została utworzona Wielka, Duża i Mała Rada Bractwa, wybrano przewodniczącego, przyjęto statut i program. Zjazd uchwalił projekt deklaracji w związku z przekształceniem egzarchatu rosyjskiej cerkwi prawosławnej na Ukrainie w tzw. Ukraińską Cerkiew Prawosławną. W deklaracji czytamy, że decyzja ta została podjęta w celu zachowania dominującej roli rosyjskiej cerkwi prawosławnej i skierowana jest przeciw niezależnemu ukraińskiemu kościolowi prawosławemu. (SIS-WAI)

KISZYNIÓW. 11.02. na centralnym placu miasta odbył się wiec przedwyborczy zorganizowany przez Moldawski Front Ludowy. Obecni byli przedstawiciele ruchów demokratycznych Moldawii, m.in. Interfrontu i Ruchu Gagauzów, ogółem ok. 200 tys. osób. Po raz pierwszy otwarcie sprzedawano plakaty, pismo "Przebudzenie", znaczki, emblematy, chorągiewki. Wystąpiło około 20 mówców, m.in. Anatolij Szalaru oraz aktywista MFL, Jurij Rozko, który zapowiedział wizytę w Kiszyńciu amerykańskich obserwatorów przyszłej kampanii wyborczej. Pod koniec dnia zgromadzenie przerosło ramy wiecu wyborczego i przekształciło się w ogólnonarodowe forum dyskusyjne. (SIS-WAI)

NOJABRSK (obwód tiumentski). 11.02. W niedziele w klubie "Nieftianik" odbyła się narada władz regionu z udziałem przedstawicieli ministerstw górnictwa naftowego i gazu. Głównym tematem było żądanie władz wydobycia za wszelką cenę 602,3 mil tonropy naftowej. Przeciw dyktatowi ministrów próbowały protestować przedstawiciele miejscowych władz, jednak zostali brutalnie przywołani do porządku. Oto komentarz moskiewskiej "Głosnosti" na ten temat: "Sytuacja w regionie jest niezwykle napięta. 21 stycznia w jednym z miasteczek robotniczych pod Surgutem miał miejsce bunt. Robotnicy zajęli komitet rejonowy partii i inne siedziby władz miejscowych. Protestowali przeciw skrajnie ciężkim warunkom pracy, niskim płacom oraz złemu stanowi sfery usług socjalnych i zaopatrzenia. Obecnie w północnej części RSFSRR trwa proces aktywnego jednocienia się robotników. Uważają oni, że efekty dyktatu resortowego dadzą o sobie znać latem ze szczególną siłą. Górnicy naftowi nie zamierzają więcej czekać. Jak twierdzi aktywiści ruchu robotniczego w wypadku niepodjęcia na obradach Rady Najwyższej ZSRR radykalnych decyzji na temat polepszenia warunków pracy w rejonie Tiumienia nieuchronne stanie się zdecydowane akcje protestu robotniczego, które mogą zdestabilizować sytuację ekonomiczną ZSRR". (SIS-WAI)

TALLINN. 13.02. Arnold Ruitel, przewodniczący prezydium Rady Najwyższej Estonii oświadczył w programie telewizji republikańskiej, że komisja do spraw rokowań z Moskwą na temat odbudowy niepodległej Republiki Estońskiej została utworzona i wkrótce ma podjąć prace.

AŁMA-ATA. 17.02 przed gmachem kazachskiej Akademii Nauk ma się odbyć wiec poświęcony problemom niezależności gospodarczej Kazachstanu, przeobrażeniom społeczno-ekonomicznym i odrębności kulturalnej. Demonstration planuje organizacja "Zeltoksan" (nurt lat 90-tych) której aktywiści domagali się ukarania winnych krawej rozprawy w Ałma-Atie w grudniu 1986 roku.

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS 15.02.1990
CZEŚĆ TRZECIA (godz. 17.50)

INFORMACJE KRAJOWE

KRAKÓW. 14.02. Krakowska Rada Koordynacyjna NZS sprostowała informacje zawarte w oświadczeniu z 13.02., wydanym podczas obrad tegoż KRK lecz w niepełnym składzie, a przedstawionym w "Echu Krakowa". Zaprzecza więc „...jakoby Krakowska Rada NZS udzieliła

poparcia p. Rościszewskiemu w wyborach na prezydenta miasta." KRK NZS informuje ponadto, że "konflikt powstał w wyniku wyboru prezydenta Krakowa, na linii KKO - Rada Narodowa, nie interesuje środowiska NZS.". Podkreśla również, „...iż dotychczasowa Rada Narodowa została wybrana w niedemokratycznych wyborach, zaś KKO wystawiając swojego kandydata uznala kompetencje tej Rady. KRK uważa, że prezydent powinien reprezentować społeczeństwo Krakowa, a nie partykularne interesy poszczególnych ugrupowań politycznych. Zdaniem KRK NZS wyboru takiego powinna dokonać tylko Rada Narodowa wybrana w demokratycznych, proporcjonalnych wyborach samorządowych." Pomyłka miała dotyczyć również informacji o wycofaniu się NZS-u z demonstracji ulicznych, gdyż nadal podtrzymuje się zapowiedź manifestacji na Rynku 21. 02. o godz. 15-tej. Jak stwierdzono w komunikacie KRK NZS, jej celem ma być m.in. wysunięcie żądań wycofania wojsk sowieckich z Polski oraz ustąpienia gen. Wojciecha Jaruzelskiego z funkcji prezydenta i postawienia go przed Trybunałem Stanu za "zbrodnie stanu wojennego". (SIS)

WARSZAWA. 15.02. przewodniczący Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego "S" Rolników Indywidualnych - Gabriel Janowski wydał następujące oświadczenie: "W związku z niesprecyzowanymi zasadami naliczania wysokości składki za ubezpieczenia ustawowe budynków iienia oraz odpowidzialność cywilną rolników w 1990 r. oraz wobec opóźnień w doreczeniu wezwań płatniczych na terenie niektórych gmin, w porozumieniu z PZU przesuwa się termin płatności pierwszej raty składki do dnia 15.03." (SIS)

WROCŁAW. 11.02. ukonstytuowała się Tymczasowa Ogólnopolska Komisja Koordynacyjna Księgarzy NSZZ "S" w składzie - przew. Gabriel Kamiński - "Dom Książki", z-ca Michał Brzozowski - "Dom Książki" Łódź, z-ca Hanna Bąk - "Dom książki" Gdańsk. Komisja stawia sobie za zadanie reprezentowanie środowiska księgarzy i jego problemów, zamierza również zająć się dystrybucją i obiegkiem książek. W deklaracji programowej Komisji czytamy m.in. "Uważamy, że dotychczasowy reprezentant środowiska, którym jest Stowarzyszenie Księgarzy Polskich, przestał już od dawna spełniać swoją rolę. W swoich działaniach będziemy dążyli do ukształtowania takiego modelu księgarstwa, który zmieniłby jego kształt w przyszłości, czerpiąc tak z tradycji księgarstwa polskiego, jak i z dokonań księgarstwa zachodnioeuropejskiego." W najbliższym miesiącu ma być zwoiane Ogólnopolskie Forum Wydawców, Księgarzy i Drukarzy, nad którym patronat objęło Ministerstwo Kultury i Sztuki. Podczas Forum dyskutowane będą problemy związane z dystrybucja książek i modelem rynku wydawniczego. Kontakt z Tymczasową Ogólnopolską Komisją Koordynacyjną Księgarzy NSZZ "S": Wrocław - Księgarnia Społeczno - Polityczna, Rynek 60, tel. 318 30. (SIS-SIRKW Wrocław)

WROCŁAW. 13.02. na zebraniu sieci wiodących zakładów pracy po raz pierwszy członkowie Prezydium RKW mieli okazję spotkać się z Tomaszem Wójcikiem - nowo wybranym przewodniczącym oddziału "S" wrocławskiej. Tomasz Wójcik zarzucił RKW chęć kwestionowania decyzji zjazdu oraz przypisywania jego osoby do struktur RKS. W czasie spotkania dyskutowano także na temat podziału Regionu na oddziały, kompetencji zarządów oddziałów oraz sposobie ich powoływania. (SIS-SIRKW Wrocław)

INFORMACJE ZAGRANICZNE

IWANOWO. 11.02. na jednym z centralnych placów miasta Iwanowski Front Ludowy zorganizował wiec "O demokrację i prawa człowieka, przeciw budowie elektrowni atomowej na terenie obwodu". W wiecu wzięło udział ok. 3000 osób, co w warunkach twardej dyktatury miejscowego aparatu ma wymowę szczególną. Demonstranci rozpostarli trójkolorową flagę Rosji, wielu zebranych otwarcie mówiło o faktach naruszania w mieście praw człowieka. Hasła wznoszone na wiecu: "Ocknijcie się z letargu, bądźcie obywatełami", "Precz z partokracją", "Rady bez partokratów i ich lokajów", "Swobody obywatelskie - niezwłocznie", "Głosności" - nie, wolnemu słowu - tak". Na wiecu przyjęto rezolucję popierającą deputowanych Gdliana i Iwanowa oraz domagającą się dymisji prokuratora generalnego ZSRR, A.

Suchariewa. (SIS-WAI)

BAKU. 13.02. nadal trwał strajk w ponad 70% przedsiębiorstw miasta. Socjaldemokratyczna grupa Azerbejdżanu kolportowała ulotki nawołujące zarówno Azerów, jak i Rosjan do zachowania spokoju i nie reagowania na prowokacje. Ze szpitali nadchodziły wiadomości o wywieraniu przez prokuraturę nacisku na rannych, aby zeznawali po myśli władz o wypadkach z 19 i 20 stycznia. 11 i 12 lutego w mieście zmarły na skutek odniesionych ran kolejne trzy osoby. 12 lutego na jednej z ulic Baku człol nr 321 ostrzelał taksówkę. Pasażer, Hussejnow, poniósł śmierć, kierowca jest w stanie ciężkim. 11 lutego aresztowano w mieście 10 aktywistów Azerbejdżańskiego Frontu Ludowego. Przetransportowano ich śmigłowcami w nieznanym kierunku. (SIS-WAI).

GUDERMES (Czeczeńsko-Inguiska ASRR). 11.02. w mieście odbywały się wiec z żądaniem zdymisjonowania władz rejonu. Oblicza się, że uczestniczyło w nich ok. 7,5 tysiąca osób. (SIS-WAI)

WILNO. 12.02. przed budynkiem litewskiej Rady Najwyższej odbył się wiec na rzecz "Dekomunizacji Litwy" zorganizowany przez Ligę Wolności Litwy. Odczytano apel księdza Svarinskasa do Litwinów o niegłosowanie na komunistów w nadchodzących wyborach. (SIS-WAI)

LENINGRAD. 13.02. w centrum miasta miał miejsce pięciotysięczny wiec w obronie deputowanych Gdiana i Iwanowa. Po zakończeniu akcji kolumna ok. 400 osób udała się w kierunku Soboru Kazańskiego. Na nabrzeżu uniwersyteckim kolumnę rozproszyła milicja. Zatrzymano trzy osoby. (SIS-WAI)

ZYDACZÓW (obwód lwowski). 11.02. mieszkańcy miasta spotkali się z zarejestrowanymi kandydatami na deputowanych ludowych Ukrainy. W spotkaniu wzięło udział ok 6 tysięcy osób. Wznoszono ukraińskie flagi narodowe oraz odśpiewano hymn Ukrainy. (SIS-WAI)

TARNOPOŁ. 13.02. ok. tysiąca osób pikietowało budynek komitetu rejonowego Komunistycznej Partii Ukrainy, domagając się dymisji aparatu rejkumu. (SIS-WAI)

KIJÓW. 11.02. za modły bożonarodzeniowe przed soborem św. Zofii zostali ukarani grzywnami wierni Ukraińskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (UAKP), ojciec Jurij Bojko oraz działacz UAKP Włodzimir Katielnickij. (SIS-WAI)

CHUST (Zakarpacie) 11.02. Wierni UAKP domagają się zwrotu soboru św. Zmartwychwstania. Władze miejscowe ignorują ten postulat. Trwa demonstracja wiernych przed siedzibą miejskiego komitetu wykonawczego. (SIS-WAI)

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS 15.02.1990
CZĘŚĆ CZWARTA (godz. 18.40)

WARSZAWA-URSUS. O godz. 14 przed bramą główną Zakładów Mechanicznych URSS odbył się wiec zorganizowany przez "Solidarność 80". Na wiecu obecny był Seweryn Jaworski. Oto treść wywiadu udzielonego przez Seweryna Jaworskiego, korespondentowi SIS 10 minut przed rozpoczęciem wiecu.

R: Kto jest organizatorem wiecu?

O: Organizatorem jest tutejsza Zakładowa Komisja "S", "S" z rodowodem z roku 1980. Wiec ma na celu przed wszystkim zapoznanie ludzi z idealami Sierpnia 80, powiedzenie o istotnych sprawach jakie dotyczą polityki wewnętrznej i międzynarodowej w kraju. Poruszone będą kwestie dotyczące ludzi pracy, w tym kwestia akcjonariatu pracowniczego, a także sprawa samorządów terytorialnych. (...) Sprawy te będą poruszone przez członków "S", która ma swój rodowód w etosie "S" z 1980 roku i która ma za zadanie ten etos przenieść na dzień dzisiejszy, aby ideały "S" były nadal żywe.

P: W jakiej roli Pan występuje na tym wiecu, jest Pan przecież pracownikiem Huty Warszawa.

O: Ja jestem Przewodniczącym Tymczasowego Zarządu Regionu Mazowsze "Solidarności 80", w której KZ z Ursusa jest zarejestrowana. (...) Jak wiadomo "S", na której czele stoi L. Wałęsa jest Solidarność zarejestrowana w roku 89, która "poszła" na bezprawne zmiany statutowe w zakresie idealów z Sierpnia 80. Zmiany te dotyczą istoty tego Związku tzn. etosu "S", który polega na tym, że "S" aparta jest na porozumieniu różnych społeczności, które mawiajemy powinni się wspierać w celu utrzymania wspólnoty broniącej swoich interesów.

P: Czy "S 80" widzi jakieś szanse porozumienia się z "S" Lecha Wałęsy?

O: My nie tylko widzimy taką możliwość porozumienia, ale my jego chcemy i dążymy do niego przez cały czas od stanu wojennego do chwili obecnej. Naszym warunkiem jest zachowanie wierności idealom Sierpnia 80. Chodzi tu o obronę interesów pracowników, jak również o to, aby "S" pozostała na zasadach solidaryzmu społecznego. (...) Nie może być tak żeby "S" była identyfikowana z władzą, "S" musi być identyfikowana z ludźmi pracy.

P: Czy Solidarność 80 opowiada się za większościową czy proporcjonalną ordynację w wyborach samorządowych?

O: My jesteśmy zdania, że struktura tych wyborów powinna być taka, żeby w miastach były to wybory proporcjonalne. Natomiast a na wsi większościowe, ze względu na to, że tam ludzie się znają i powinny konkurować jednostki między sobą, a nie grupy i programy polityczne. W miastach powinny konkurować ze sobą programy polityczne.

W wiecu uczestniczyli ponadto członkowie: Międzyniestowki Anarchistycznej, Solidarności Walczącej, Oddziału Młodzieżowego polskiej Partii Niepodległościowej. Na wiecu wystąpił m.in. Henryk Tachasiuk - pracownik ZM URSUS, który powiedział m.in. "Do niedawna byłem członkiem Komisji Fabrycznej "S". Niestety w wyniku braku reprezentowania w tej komisji interesów ludzi zrzeszonych w tym Związku postanowiłem wystąpić." Henryk Tachasiuk wezwał do organizowania alternatywnego Związku "S" w Ursusie.

Na wiecu zbierano podpisy pod rezolucja następującej treści: "Geremek, Kuroń i spółka są już wypaleni. Przegrali swoje najlepsze lata w sporach rodzinnych z PZPR, tak jak poprzednio Gomulka. Nie zostali zaakceptowani przez Niezależny Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność" w 1981 r. Ich powrót na scenę polityczną stał się możliwy dzięki stanowi wojennemu, który przyniósł ze sobą brak demokracji i manipulacje polityczną. To właśnie, w czym Geremek i Kuroń są najlepsi, a my tego nie chcemy. My chcemy normalności, właśnie demokracji, normalnego życia w prawdzie i w sprawiedliwości. Grupa Geremka i Kuronia niczego pozytywnego nie jest w stanie nas nauczyć. Ich nauki noszą znamiona wstecznictwa. Są hamulcem rozwoju Polski, Polaków jako narodu, społeczeństwa i człowieka. Lewica laicka opanowała radio, telewizję i prasę. Z nich to płyną do nas informacje, że koniec tego stulecia to epokowe wydarzenia i przemiany, że komunizm już nie ma, partie komunistyczne zrzucają z siebie zużyte powłoki, powstają nowe; panuje pluralizm i przebaczenie. I w tym samym czasie, jednocześnie mówi się nam, że nie ma w tym wszystkim miejsca dla "Solidarności 80". Jeżeli tak, to znaczy, że nie ma żadnego pluralizmu. To znaczy, że komunizm istnieje i jest skuteczny w działaniu i że rozszerzył swoje влияния na część opozycji. Wszyscy ci, którzy "Solidarność 80" pisali na straty i nie widzą dla niej miejsca w Polsce, widzą Polskę w krzywym zwierciadle, swoją postawą akceptują wprowadzenie stanu wojennego, uwiarygadniają jego twórcę gen. Jaruzelskiego jako reprezentanta narodu polskiego. Taka postawa prowadzi do skłócenia i rozdarcia Polski. To popychanie Polski ku rozwiązaniu rumuńskiemu. Przeciwko temu wszystkiemu protestujemy i żądamy likwidacji ustawy o związkach zawodowych z 8.10.1982 r., odejścia gen. Jaruzelskiego, rozliczenia - nomenklatury PZPR i lewicy laickiej, dostępu do radia i telewizji,

udostępnienia w radiu i telewizji prezentowania innych programów aniżeli jedynie słusznych i bezalternatywnych, wszelkiego rodzaju własności, w tym akcjonariatu pracowniczego. Zdajemy sobie sprawę, że jest to możliwe tylko i wyłącznie przy zrealizowaniu dwóch planów: 1) uznanie ideologii i praktyk komunistycznych za nieludzkie i zbrodnicze, a więc odejście głównych następców politycznych z areny działań społeczno-ekonomiczno-politycznych. 2) przeprowadzenie demokratycznych, proporcjonalnych wyborów do sejmu senatu i samorządu oraz wybór prezydenta przez całe społeczeństwo. Wybory powinny nastąpić w ścisłe określonym czasie, tak aby wszystkie orientacje polityczne mogły się w radiu i telewizji swobodnie przedstawić społeczeństwu. Niezrealizowanie tych dwóch planów przedżej czy później doprowadzi do wybuchu społecznego. Odpowiedzialność za losy naszej ojczyzny nie pozwala nam w tej sytuacji milczeć. "Solidarność" była, jest i będzie i potrafi się obronić". (SIS)

ŁÓDŹ. W ziązku z wypowiedzeniem pracy dla pracowników łódzkiego Serwisu Informacyjnego "S" poprosiliśmy Andrzeja Słowiaka - niedawno wybranego przewodniczącego Regionu "S" Ziemi Łódzkiej o kilka słów komentarza na ten temat, oto jego wypowiedź: "Pracownicy zostali zwolnieni, ponieważ nie ma potrzeby zatrudniania tylu ludzi. Trudno się silić na jakikolwiek komentarz w tej sprawie. Jest to zwykła reorganizacja. Z dwóch dotychczas istniejących instytucji - RKO i ZR - powstała jedna - Zarząd Regionu "S" Ziemi Łódzkiej. Obecnego zarządu - podobnie jak wielu innych instytucji w kraju - nie stać na zatrudnianie zbyt dużej ilości osób. Na informacje przeznaczyliśmy 1,5 etatu, a nie jak było poprzednio 5. Odnośnie zarzutów, iż zwalnianym należy się 3-miesięczny okres wypowiedzenia, a nie jak trzymali, miesięczny, mogę stwierdzić, iż nie udokumentowali oni swoich podstaw prawnych do 3-miesięcznego wypowiedzenia. Jeżeli Państwa interesuje szczegółowo tej sprawy - zapraszam na rozprawę sądową." (SIS)

INFORMACJE ZAGRANICZNE

UMAN (obwód czerkaski), 11.02. Miejscowy oddział "Ruchu" zorganizował wiec żałobny pamięci ofiar terroru stalinowskiego. W demonstracji uczestniczyło ok. 4 tysięcy osób. Na miejskim cmentarzu kapłani Ukrainskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego odprawili panichidę w intencji ofiar głodu 1933 roku. Kapłani prawosławni odmówili udziału w nabożeństwie ekumenicznym zaproponowanym przez UAKP i odprawili osobną mszę żałobną. (SIS-WAI)

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS 15.02.1990
CZEŚĆ PIATA (godz. 20.40)

POZNAN. Zarząd Regionu "Wielkopolska" NSZZ "Solidarność" wystosował w ubiegłym tygodniu apel do gazet poznańskich, wydawanych przez RGW, o wybranie nowych redaktorów naczelnego. Powstała 9.02 Obywatelska Rada Prasowa, w skład której wchodzą przedstawiciele wielu instytucji i organizacji, w tym "Solidarności", miałaby zaopiniować kandydatury nowych redaktorów naczelnego przed ich zatwierdzeniem. Gazety zareagowały na apel pozytywnie, lecz w swoisty sposób. Po cichu i bez konsultacji. Tylko "Gazeta Poznańska", były organ byłej PZPR, zrobiła to z pompą, podając iż wybiera nowego redaktora naczelnego na apel "Solidarności" oraz że skończył się czas pluralizmu a rozpoczął czas nowego despotyzmu "Solidarności". Obywatelska Rada Prasowa nie wydała nowemu redaktorowi pozytywnej opinii. Tym niemniej 14.02. dyrektor Wielkopolskiego Wydawnictwa Prasowego wbrew opinii Rady, na własną rękę zatwierdził nowego redaktora naczelnego Gazety Poznańskiej. (SIS)

INFORMACJE ZAGRANICZNE

PRAGA. 15.02. Grupa Niezależnych Analiz Socjalnych w drugiej dekadzie stycznia przeprowadziła badania socjologiczne na temat nastrojów panujących w społeczeństwie i oczekiwani wobec Forum Obywatelskiego i "Społeczeństwa Przeciw Przemocy". 86 proc. ankietowanych wyraziło zadowolenie z rozwoju politycznego ostatnich

tygodni, a 83 proc. oczekuje, że rewolucja nie zostanie ograniczona do wymiany osób i elity władzy, ale doprowadzi do głębszych przemian systemu politycznego. Do aktywnego wstąpienia na arenę polityczną i publiczną przygotowanych jest 54 proc. obywatele, co stanowi dwukrotnie większa ilość od notowanej w okresie przedrewolucyjnym. 38 proc. podjęłoby się roli posła. W wypadku groźby powrotu do totalitaryzmu 80 proc. obywatele przystąpiłoby do strajku.

Dotychczas z szeregu partii komunistycznej liczącej 1 700 000 członków odeszło 800 tysięcy. Proces ten będzie najprawdopodobniej postępował dalej. KPCz opuszczają głównie ludzie młodzi i wykształceni, co pogarsza jej szanse wyborcze. Z pozostałych w KPCz na swoja partie głosowały nieco ponad 50 proc.

Preferencje wyborcze FO i SPP związane są z poparciem programu radykalnych reform politycznych i ekonomicznych. Poglądy na temat odpowiedniego systemu politycznego w społeczeństwie nie są jeszcze wykryształcone. Jasne jest jedynie wyobrażenie roli FO i SPP jako gwaranta niezależnego życia politycznego. 77 proc. opowiada się za tym, by zarówno FO jak i SPP pozostały nadal niezależnymi organizacjami społecznymi i nie zamieniały się w silne partie polityczne.

Model silnego i wpływowego rządu poparły 50 proc. ankietowanych, 75 proc. przypisuje prezydentowi funkcję niemal wylacznie reprezentacyjną, zaś ledwie 25 proc. odpowiadali by system większościowy malej liczby silnych partii politycznych. O niskiej popularności partii politycznych świadczy fakt, że 90 proc. badanych podkreśla odpowiedzialność posłów wobec wyborców, a nie partii politycznych.

Wyobrażenia obywateli Czechosłowacji na temat systemu politycznego odzwierciedlają zindywidualizowany i odpolityczniony charakter społeczeństwa. Tym bardziej zauważalny jest zatem rola FO i SPP jako dominujących sił politycznych. Z jednej strony oczekuje się od nich stworzenia podstawy ruchu obywatelskiego o różnych zapatrzywaniach politycznych, który osłabiliby władzę centralną. Z drugiej strony oczekuje się, iż FO i SPP zainicjują zmiany usuwające bariery w zarządzaniu ekonomicznym, zapominając, że realizacji tego może dokonać tylko silny ruch polityczny, silny parlament, silny rząd i wpływowo prezydent.

30 proc. ankietowanych chętnie zmieni miejsce pracy, 15 proc. pragnie rozpocząć działalność prywatną, a 50 proc. gotowych jest podjąć ciężką pracę w celu poprawy sytuacji ekonomicznej. Aktywność ta wynika ze świadomości zacofania Czechosłowacji w stosunku do krajów wysoko rozwiniętych. Dla przewycieżenia kryzysu 43 proc. obywateli gotowych jest przyjąć taki wariant reformy, który obniży znacznie poziom ich życia. (SIS-WAI)

WILNO. 12.02., w sali Związku Pisarzy odbyło się kolejne posiedzenie Wileńskiej Rady Sądu i Sądów. Członkowie Rady postanowili zorganizować 16.02., w dniu święta, na placu katedralnym imprezę pod nazwą "Dzień niepodległości, Ojczyzna". Postanowiono również zwrócić się do Miejskiego Komitetu Wykonawczego z prośbą o nie wywieszanie 16 lutego czerwonych sztandarów obok narodowych, litewskich. (SIS-SIA)

BUDAPESZT. Ubiegłoroczna statystyka przestępstw kryminalnych przekroczyła wszystkie najgorsze prognozy - poinformowano 13.02. na konferencji prasowej w Głównej Komendzie Milicji. Ogromna ilość przestępstw dokonanych w styczniu tego roku wskazuje jednak, że w tym roku zostanie "pobity" kolejny rekord. (SIS)

BUDAPESZT. W związku z zatwierdzoną 1.02. przez parlament ustawą o deklaracjach majątkowych osób zajmujących wysokie stanowiska partyjne i państwowie, byli i obecni wysocy funkcjonariusze zobowiązani są wypełnić deklaracje ujawniając swój stan majątkowy i przedłożyć je powołanej niedawno komisji parlamentarnej. (SIS-WAI)

BUDAPESZT. Do końca lutego może dojść do podpisania porozumienia o wycofaniu wojsk sowieckich z Węgier bowiem zarówno Moskwa jak i Budapeszt zgadzają się, że nie istnieją już ani polityczne ani wojskowe podstawy przebywania sowieckich jednostek nad Dunajem - powiedział Ferenc Somogyi, sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, stojący na czele węgierskiej delegacji podczas ostatnich rozmów ze stroną sowiecką. (SIS-WAI)

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS 15.02.1990
CZĘŚĆ SZOSTA (godz. 21.35)

WILNO. 12.02. na wezwanie Ligi Wolności Litwy, na Placu Katedralnym, odbyła się manifestacja przeciwko próbom władz republiki uprawomocnienia aneksji Litwy. Grupa ludzi z plakatami i flagami narodowymi, z czarnymi wstęgami, ruszyła ulicą Giedymina w kierunku Pałacu Rady Najwyższej. Transparenty głosily: "Nispodległość Litwy jest możliwa tylko po wyprowadzeniu Armii Czerwonej", "Komunistyczna Partia Litwy posługuje się polityką Kaszpirowskiego i polityką ciągniecia gumy". Jeden z liderów Ligi Wolności Litwy, Leonardas Vilkas, odczytał zebranym odezwę Ligi do społeczeństwa Litwy, w której m.in. mówi się, iż "Obalając deklarację z 21.07.1940 r., prawnie Litewska SSR przestała istnieć. Jednakże Rada Najwyższa w dalszym ciągu w imieniu Rady Najwyższej Lit. SSR przyjmuje akty prawne. To dobrze przemyślane oszustwo. Najprawdopodobniej będą czynione próby ogłoszenia Litwy jako dobrowolnie niezależnej i jak w 1940, włączenia jej do Rosji. Jeśli wtedy Litwa stala się Litewska SSR z woli Stalina i Hitlera, to w tym roku stanie się Litewska SSR z woli samego samego narodu litewskiego. (...) Jeśli wojsko sowieckie - przyp. SIS), nie będzie wyprowadzone, wszelkie rozmowy o utworzeniu niepodległej Litwy będą podstępymi próbami uśpienia naszej politycznej czujności. (...) Zadajcie wyprowadzenia z Litwy okupacyjnego wojska Rosji". (SIS-SIA)

SWISZTOW. 15.02. Bułgarska Partia Zielonych, zrzeszenie "Ekoglastnost" i Partia Demokratyczna zorganizowały żywy łańcuch blokujący dojazd do budowanej elektrowni atomowej w Belene nad Dunajem. Wieczorem premier Lukanow ogłosił decyzję o tymczasowym zawieszeniu budowy elektrowni. (SIS-WAI)

SOFIA. 15.02. z zakładu metalurgicznego "Kremikowti" wysłano delegację do premiera, która przedstawiła mu żądania podwyżki płac i zmian organizacyjnych w zakładzie. Premier odmówił możliwości spełnienia postulatów w terminie wyznaczonym przez protestujących tj. do dnia 19.02. Negocjacje mają być kontynuowane 16.02. na terenie zakładu. (SIS-WAI)

SOFIA. Od pewnego czasu panuje kryzys w Bułgarskim Ludowym Związku Chłopskim, któremu patronuje Nikołaj Petkov. Kryzys wynika z powstawania coraz to nowych frakcji w ramach jednego Związku. Każdy z odłamów pretenduje do roli jedynego spadkobiercy idei Petkova. Na początku marca odbędzie się zjazd Związku, na którym powinno dojść do porozumienia różnych frakcji. (SIS-WAI)

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS 15.02.1990
CZĘŚĆ SIODMA (godz. 23.25)

WARSZAWA. 15.02 od godz. 15. trwały rozmowy Prezydium KKW NSZZ "S" z Prezydium Rządu. W pierwszej części rozmów uczestniczyli premier T. Mazowiecki i przewodniczący "Solidarności" Lech Wałęsa. Rozmowy dotyczyły głównie zwolnień grupowych i przekształceń własnościowych. "Solidarność" uważa, że ustawa o zwolnieniach grupowych może być wykorzystywana do innych celów, np. wymiany pracowników starszych na młodszych, co jest niezgodne z założeniem jej autorów. Związek nie zna przypadku, w którym dyrekcyje zakładów przestrzegalyby 45-dniowego terminu wypowiedzenia ustawy. Konieczne jest dokładne zdefiniowanie pojęcie bezrobotnego, aby w przyszłości łatwiejsze było dochodzenie roszczeń na drodze sądowej. Rozmowy na temat płacy minimalnej przewidziano na koniec marca i kwiecień. Po zakończeniu spotkania, w siedzibie Regionu Mazowsze odbyła się konferencja prasowa uczestników rozmów ze strony "Solidarności". Bogdan Borusewicz stwierdził, że przemiany ekonomiczne wyprzedzają przemiany polityczne. Rodzi to napięcia społeczne. Należy więc przeprowadzić zmiany kadrowe, rozwiązać Służbę Bezpieczeństwa, i - jeśli będzie potrzeba - zbudować ją na nowych zasadach i w oparciu o nowych ludzi. Stanowisko rządu w tej sprawie jest podobne, jednak termin zmian nie jest określony. Zakłada się utworzenie Służby Ochrony Konstytucji i całkowitą likwidację SB z wyjątkiem dwóch

slużb, tzn. wywiadu i kontrwywiadu. Wydział "W", zajmujący się inwigilacją zagranicznych korespondentów będzie włączony do kontrwywiadu. Jeśli chodzi o nomenklaturę wyższego szczebla, głównie wojewodów i prokuratorów wojewódzkich, a także izb skarbowych, "Solidarność" uważa że zmiany są za małe. Zdaniem Związku nie należy czekać do wyborów - po których zmiany nastąpiłyby automatycznie - ponieważ trwa zawazywanie kolejnych tzw. spółek nomenklaturowych. Mówiono również o rewindykacji majątku "Solidarności" przejętego przez SB. Archiwum mają wartość historyczną i, podobnie jak sprzęt, powinny być zwrócone. Załatwienie tej sprawy zależy od jednej decyzji ministra, a nie dochodzenia, jak w przypadku majątku przejętego przez OPZZ. W trakcie rozmów przedstawiciele Rządu zaznaczyli, że OPZZ twierdzi, iż majątek przejęto nie od "Solidarności", lecz od Rządu. Poruszono także problem indeksacji. Zdaniem "Solidarności" stopień zubożenia społeczeństwa jest znacznie większy niż planowano. W związku z tym przedstawiciele Związku postułowali podniesienie wskaźnika indeksacji za styczeń z 0,3 do 0,4, a w następnych miesiącach pierwszego kwartału ustalenie jego wysokości ponownie na 0,3. "Solidarność" chciałaby, aby przed jej zjazdem znowelizowano ustawę o związkach zawodowych tylko w tej części, która utrudnia działanie Związku. W całości ustanawiałaby znowelizowaną po dyskusji na zjeździe. Propozycja ta jest sprzeczna ze stanowiskiem Rządu. Przedstawiciele "S" poinformowali Rząd, iż będą dążyć do znacjonalizowania majątku spółdzielni takich jak np. "Spolem", po to, by go prywatyzować. "Solidarność" oponuje także przeciwko ograniczeniu kompetencji Rad Pracowniczych. KKW zwróciła się do Rządu w sprawie majątku po bylej PZPR, oraz koncernu RSW, który ma być rozwiązany. Na razie wysunięto tylko pewne propozycje. Zarysowuje się również konflikt w Słupsku, gdzie Zw. Zaw. Funkcjonaluszy MO żąda usunięcia wojewody i wyższej kadry oficerskiej. Podobno milicjanci mają dowody na to, iż prokuratura umarżała wszelkie sprawy dochodzeniowe o nadużycia związane z połowaniemi odbywanymi przez wyższych urzędników woj. słupskiego. (SIS)